

## **Komentarz na wstęp:**

Prawdziwym znakiem Mego Królewskiego panowania jest Mój Duch Miłości i Miłosierdzia.

Tym drugim znakiem, któremu się w duchu przypatrujesz, jest Rana Mojej Ręki, spoczywającej na Moim Sercu, aby powstrzymać bicie, jakie powoduje Moja Miłość dla was, wy biedne stworzenia.

Jestem Królem wszechświata. Ale jestem jeszcze znacznie więcej. Jaki jest Mój najpiękniejszy tytuł? Oto jestem Ojcem wszystkich dusz. Moja godność Królewska może przerażać. Ale Moje Ojcostwo? Ono jest siłą przyciągającą Mojej Miłości nad waszymi duszami; ono jest wołaniem do jego wiernych dzieci; jest ono głosem przestrogi dla jego nieopatrnych dzieci znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci. Jest ono pokorą Boga w obliczu człowieczej pychy. Jest nauką miłości, jaką Chrystus – Król daje małym, nieposłusznym i lekkomyślnym dzieciom. One przychodzą i odchodzą.

Z wielką pieczołowitością czuwam, doglądam, upominam i karzę nieustannie.

Jestem wyłączony z ich rozmów, z ich życia, które jest tak mało zgodne z Moimi naukami. Mimo to jestem zawsze obecny, by im pomóc w ich troskach.

JESTEM OJCEM... Czy rozumiesz to?<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Małgorzata Balhan, *Orędzie Miłosiernej miłości do małych dusz*, s. 520.

## **Komentarz przed aktem pokutnym:**

Istnieją dusze, które mają dla Mnie, Wszechmocnego, współczucie, ponieważ jestem otoczony nagością i ubóstwem.

O, Moi przyjaciele! Ileż posiadacie szalonej odwagi! Czy wy chcecie związać waszemu Bogu ręce? Gdybym według was postępował, musiałbym świętych, waszych orędowników, odsunąć od Siebie podobnie jak wy, co zniszczyliście ich podobizny na ziemi. Kto będzie o nich pamiętał? Wy odbieracie Kościołowi jego siłę życiową. To jest wasze dzieło! Ja wstawiam Moich świętych, wy ich poniżacie. Tylko pozór gorliwości o dusze zakrywa ich obłąd skierowany na zniszczenie.

Moja córko, zobacz to zamieszanie biednych dusz, które modlą się w wypróżnionych kościołach, w których Najdostojniejsza Piękność mieszka w otoczeniu, jakie byłoby niegodne dla żebraka. O Moje dzieci! Jak daleko zajdzie wasze szaleństwo? Do tego dojdzie, że nie będziecie Mnie już nawet tolerować.

Co robicie z Dworu waszego Króla?<sup>2</sup>

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 357.

## **Akt pokutny:**

- 1. Tak, Ja jestem Królem Miłości, ale jestem głodny i nie znajduję pożywienia dla zaspokojenia Mego głodu. Moja ukochana, zgódź się i oddaj się bez zastrzeżeń Miłości. Ja łaknę, Ja pragnę. Kochaj Mnie.***<sup>3</sup>

Przepraszamy Cię, Jezu, za to, że jesteś tak mało kochany przez swoje dzieci. Przepraszamy za brak wdzięczności za ogrom miłości jaką nas obdarzasz.

- 2. A Ja, Bóg – Człowiek będę jeszcze bardziej odczuwał Moje ubóstwo, gdy Ja zamiast złota, kadzidła i mirry otrzymam pogardę i obojętność i zostanę opluty, gdy przeżyję okrucieństwo serc, które zamykają się łasce pukającej do ich drzwi. Moje wyciągnięte ramionka będą jeszcze bardziej błagać, Moje zalawione oczy będą szukać w ciemności wiernych dusz i kochających serc.***<sup>4</sup>

Przepraszamy Cię, Jezu, za tych, którzy zamykają swoje serca na łaskę pukającą do ich drzwi.

- 3. Mówisz, że możesz Mi poświęcić tylko tak mało czasu. Ależ, Moja córko, cały twój czas należy do Mnie. Czy nie darowujesz Mi każdego poranka wszystkiego? Wierz Mi, nic ci nie zostaje. Ja wszystko zabieram od ciebie. I Ja kształtuję twoją duszę Moją Krwią i w ten sposób stwarzam w tobie nowe życie, którego jestem Królem.***<sup>5</sup>

Przepraszamy Cię, Jezu, za to, że czasami, zajęci swoimi codziennymi obowiązkami, tak mało czasu poświęcamy Tobie.

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 504.

<sup>4</sup> Tamże, s. 504.

<sup>5</sup> Tamże, s. 267.

**4. *Miłujcie Prawdę. Wszystko przyjmujcie tak, jak gdyby to ode Mnie pochodziło. Czy możecie mówić, że Mnie kochacie, jeżeli nie wprowadzacie Moich nauk w czyn? Obdarowuję was Moją miłością nie żądając nic w zamian. Aby ją przyjąć, wystarczy tylko wasza zgoda. Z kogo składa się rodzina? Z ojca, matki i dzieci. Tak jest także w Moim Królestwie. Ale jakże wielu marnotrawnych synów trzeba jeszcze przyprowadzić do mego domu.***<sup>6</sup>

Przepraszamy Cię, Jezu, za to, że nie wprowadzamy Twoich nauk w czyn, chociaż wciąż zapewniamy Cię o naszej miłości do Ciebie.

**5. *Otwórz swoje oczy, swoje uszy, swoje serce i swoje usta, aby obserwować, słuchać, kochać, by szerzyć Moje Królestwo i głosić Moją potęgę miłości do wszystkich ludzi. Gdy Moja Sprawiedliwość się zbliża, zastawiaj ją tarczą Mego Miłosierdzia. Uczyn z niego przeszkodę dla niej.***<sup>7</sup>

Przepraszamy Cię, Jezu, za brak gorliwości w szerzeniu Twojego Królestwa i głoszeniu Twojej potęgi miłości do wszystkich ludzi.

**6. *Proszę was o pozostawienie Mi kierownictwa zarówno duchowego jak również doczesnego w zakresie tego Dzieła, które wyszło z Mego Boskiego Serca. Nie traćcie spokoju, gdyż świat nie został stworzony jednego dnia. Zdajcie się na Mnie w waszych trudnościach. Wkraczam zawsze odpowiednio do potrzeb danej godziny; i co sobie życycie, stanie się wkrótce dokonaną rzeczywistością. Niech nic wasze serca nie trwoży prócz grzechu.***<sup>8</sup>

Przepraszamy Cię, Jezu, za brak cierpliwości i ufności w to, że Ty sam, we właściwy sobie sposób, prowadzisz każde dzieło.

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 324.

<sup>7</sup> Tamże, s. 512-513.

<sup>8</sup> Tamże, s. 475.

## **Komentarz przed modlitwą wiernych:**

Miłość musi promieniować intensywnie. Bez miłości nie ma promieniowania i bez promieniowania nie może być miłości.

Bądźcie cierpliwi i nawzajem miłosierni. Nie żądajcie więcej, niż Ja wam chcę dać. Niechaj najczystsza miłość bliźniego kieruje waszymi wszystkimi czynami, choćby były nawet małymi. Przyjmujcie smutnych z czułą miłością, opatrujcie rany tej biednej ludzkości. W obliczu cierpienia nie pozostawajcie nieczuli. Ja jestem w cierpiącym Tym, Który woła i błaga. Jest tak łatwo zagubić się w Moich Ramionach. Święci ćwiczyli to oddanie się z tak wielkim samozaparciem. Czy chcecie z Moją łaską i z miłości ku Mnie do tego dążyć, ich naśladować? To jest ta królewska droga, ta ciasna brama, jaką trzeba przekroczyć, by wejść do Królestwa Niebieskiego.

Dziś zwraca się Mój głos do waszych serc nagłaco pilnie. Bądźcie zupełnie mali, aby go usłyszeć i jego nauki wprowadzić w czyn. Lęk zacieśnia miłość i przeszkadza w szerzeniu jej całego blasku. Bądźcie dziećmi Światłości. Mówcie w Moim Imieniu. Nie bójcie się. Jestem i pozostaję z wami.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 484.

## Modlitwa wiernych:

1. ***Trzeba przywrócić Kościołowi jego święty charakter. Kościół musi podejmować świat dusz z delikatnością i wyrozumiałością matki, ale za żadną cenę nie wolno mu być częścią świata. Co z Boga jest, pozostaje Bożym. Co pochodzi od świata, należy do świata. Niech każdy pozostaje na tym miejscu, jakie mu się należy. Udręczone dusze nie znajdują już swego Boga, ponieważ Bóg stał się kimś obcym.***<sup>10</sup>

Prosimy Cię, Jezu, przyjdź z pomocą Twojemu Kościołowi i Twoim nieszczęśliwym dzieciom. Podaruj ich sercom znowu pokój i wiarę małych Bożych dzieci. (...) Broń Twój Kościół, Twoje dziedzictwo.<sup>11</sup>

2. ***Zadanie kapłana jest wielkie. Ma być świadomy swej odpowiedzialności i władzy, jaką ma ode Mnie. Kapłan nie ma zajmować w duszach miejsca Boga, lecz czynić to, co mu Bóg czynić poleca, żeby dusza otwierała swe serce Miłości. Jako zastępca Pana, swego Mistrza, ma być świadom, że bez Niego nic nie może.***<sup>12</sup>

Prosimy Cię, Jezu, za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby czynili to, co poleca im Bóg, żeby dusze otwierały swe serca na Miłość i byli świadomi, że bez pomocy Boga nic uczynić nie mogą.

3. ***Błogosławię tobie i proszę o współpracę w rozgłaszaniu o Mnie i w rozszerzaniu w sercach ludzi Mojego Królestwa na ziemi. Tym, którzy mieliby wątpliwości, powiadam: Nie pogardzajcie tym, co ode Mnie pochodzi i co wam posyłam w Moim Miłosierdziu, aby przypomnieć wam o waszych obowiązkach względem Mnie i Mojej Przenajświętszej Matki.***<sup>13</sup>

Prosimy Cię, Jezu, za Księdza Piotra. Błogosław Mu i udzielaj łask potrzebnych do głoszenia Twojej chwały i rozszerzania w sercach ludzi Twojego Królestwa na ziemi.

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 415.

<sup>11</sup> Tamże, s. 382.

<sup>12</sup> Tamże, s. 427.

<sup>13</sup> Tamże, s. 129.

4. *Wasz Bóg szuka Swego ludu, jednak lud Jego odsuwa się od Niego. Otwórzcie Mi drogę do serc, aby w nich zbudować Moje Królestwo miłości przez sprawiedliwość i dzieła miłości.*<sup>14</sup>

Prosimy Cię, Jezu, za naszą Ojczyznę Polskę. Spraw, aby Polacy otworzyli Tobie drogę do swoich serc, abyś w nich zbudował Swoje Królestwo.

5. (...) *dlaczego martwisz się o przyszłość? Twoja miłość pochodzi ode Mnie, dlatego nie obawiaj się jej utracić. Ja jestem jej zarządcą. Każde dzieło musi być poddane krytyce tych, którzy nie mogą się włączyć, zanim pierwszej gruntownie sprawy nie zbadają. Gdyby postępowali inaczej, byłoby to podejrzane. Bądź spokojna, zrównoważona i rozważna. Tymczasem oddaj się bez zastrzeżeń temu, czego Ja chcę od ciebie.*<sup>15</sup>

Prosimy Cię, Jezu, wlej w nasze serca wiarę i bezgraniczną ufność w to, że każde Dzieło, które pochodzi od Ciebie musi przejść drogę próby i oczyszczenia.

6. *Moje dzieci, niczego nie pragnijcie namiętnie oprócz tryumfu Mojej czci i Mojego Królestwa na ziemi. Poświęćcie się gorliwie temu zadaniu, jakim was natchnąłem. Zubożenie dusz wymaga odnowienia Mojej miłości.*<sup>16</sup>

Prosimy Cię, Jezu, uzdolnij nas, abyśmy z wielką gorliwością zabiegali o tryumf Twojej czci i Twojego Królestwa na ziemi.

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 419-420.

<sup>15</sup> Tamże, s. 245.

<sup>16</sup> Tamże, s. 164.

## **Komentarz na ofiarowanie:**

Mój Jezu! Moje serce należy do Ciebie, poświęcam je Twojej Miłości. W moim sercu jest ołtarz, a na tym ołtarzu jesteś Ty Panem i Królem, Ty, moja Boska Miłości i składam na nim wszystkie moje czyny, moje myśli, moje pragnienia, moje słowa, intencje, wszystko, co jest dobre i słabością we mnie.<sup>17</sup>

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 60.



## **Komentarz przed dziękczynieniem:**

Jestem Królem nieba i ziemi, a Mój Boski Majestat zapełnia cały wszechświat. Ten czas, który wam daję, przeznaczony jest na to, abyście się do Mnie, waszego Boga zbliżyli. Ja jestem w duszy człowieka sprawiedliwego i w duszy grzesznika, lecz nie w ten sam sposób w obu. Jedna Mnie poznaje i ją posiadam całkowicie. W drugiej ukrywam się, bo ona Mnie nie poznaje. Ale przecież Ja jestem, Ja przychodzę, Ja odchodzę... Pamiętajcie o tym: Ja siedziałem przy stole z grzesznikami. Ja zrobiłem z nich sprawiedliwych. Podobnie jak małe ptaszki, wszystkiego spodziewajcie się od Mojej dobroci.<sup>18</sup>

---

<sup>18</sup> Tamże, s. 244-245.

## Dziękczynienie:

1. *Wy kochane małe dusze, łączcie się razem, aby na tej ziemi rozszerzało się Moje Królestwo. Uchwycicie z gorliwością i bez lęku natchnione przeze Mnie środki, bo Ja jestem z wami. Ja żywię dla was serdeczność Ojca, miłość Matki i przywiązanie małżonka.*<sup>19</sup>

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że nas niegodnych zaprosiłeś do Dzieła, jakim jest rozszerzanie Twojego królestwa na ziemi.

2. *Spójrz też na zupełnie proste, małe dusze, których nabożeństwo do Mego Serca i do Niepokalanego Serca Maryi wyraża się w rozszerzającej się i intensywnej miłości na rzecz szerzenia się Mego Królestwa na tej ziemi.*<sup>20</sup>

Dziękujemy Ci, Jezu, za Księdza Piotra, który swoje życie poświęcił służbie Tobie na rzecz szerzenia się Twego Królestwa na ziemi.

3. *Życie ludzkie jest oczekiwaniem. Jedni czekają na spełnienie ich błahostek i ich złych pożądlności. Inni, Moi wybrani, oczekują Królestwa Bożego i pracują, aby tam dotrzeć. Umieć czekać z wiarą, odwagą gorliwością jest cnotą. Czekajcie także z ufnością na Moją pomoc w waszych próbach i całym sercem tęsknijcie na przyjście Mojego Królestwa.*<sup>21</sup>

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że wlewasz w nasze serca nadzieję na nadejście Twojego Królestwa.

---

<sup>19</sup> Tamże, s. 337.

<sup>20</sup> Tamże, s. 488.

<sup>21</sup> Tamże, s. 172.

4. *Królestwo Moje urządziłem w tobie, nie poza tobą. Czy nie wiesz o tym? Kiedy więc modlisz się, pozostaw twoje troski za drzwiami. Lecz kiedy twoja słabość ci w tym przeszkadza, przyjdź i uciekaj się z nimi do Mojego Serca. Ja wezmę z tego Moją część na Siebie.*<sup>22</sup>

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że w naszych sercach urządziłeś Swoje Królestwo.

5. *Jeżeli nie staniecie się podobni do małych dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego. Moje Królestwo buduje się na ziemi przez ćwiczenie się w małości. Znajdziecie Mnie tylko w Moich całkiem małych. Bądźcie dostatecznie mali, aby rozumieć i przechodzić ponad małostkowościami tego życia. Jestem w was, Moje małe dzieci i wraz z wami zawstydzę mocnych.*<sup>23</sup>

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom (por. Mt 11,25)

6. *Jeżeli oddacie to, co jest przyczyną tak wielkiego zła, zgromadzicie bezcenne bogactwa dla nieba, które nie mogą wam być odebrane. Zachowujcie Moje przykazania i odwracajcie wasze oczy i wasze serca od tego, co sprzeciwia się Memu Prawu. Gdy to uczynicie, staniecie się wielkimi w Moim Królestwie. Niech radością waszą będzie dawać z miłością, tak jak Moją radością jest być dla was szczodrym.*<sup>24</sup>

Dziękujemy Ci, Jezu, za to, że jesteś dla nas taki hojny. Dziękujemy za ogrom łask, jakimi nieustannie nas obdarzasz.

---

<sup>22</sup> Tamże, s. 364.

<sup>23</sup> Tamże, s. 451.

<sup>24</sup> Tamże, s. 236.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

O Jezu najukochańszy, któż mi da skrzydła gołębicy, abym w ogniu mej tęsknoty mogła ulecieć ku Tobie i w Tobie spocząć? Przez miłość Twoją, która tak Cię zniewoliła, iż stałeś się człowiekiem, by szukać i zbawić zbłąkanych, błagam Cię, wstąp we mnie i pozwól, abym i ja mogła wnikać w Ciebie!

Ukryj mnie w potężnej skale swej ojcowskiej opieki. Złóż mnie w szczelinie Serca i niech już tam pozostanę z dala od wszystkiego, co nie jest Tobą, o mój najdroższy Jezu.

Błogosław mi, o Boski Oblubieńcze, i zmiłuj się nade mną wedle wielkiej miłości Najśłodszego Serca Twego. Spraw, aby dusza moja niczego już nie pragnęła prócz Ciebie.<sup>25</sup>

---

<sup>25</sup> Św. Gertruda Wielka, *Złóż mnie w szczelinie Serca Twego*, w: *Przed Najświętszym Sakramentem. Modlitewnik*, oprac. s. Maria Jadwiga Jastrzębska, Warszawa 2006, s. 74-75.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

O Jezu, jak powinnam Cię kochać za to, żeś chciał z nami zostać! Dobry Panie, gdy świat wyda mi się zimny i pusty, gdy nie będę wiedziała, gdzie szukać pociechy i pomocy, daj, abym pamiętała, że zawsze jest jedno miejsce pełne szczęścia i pokoju – świątynia Twoja. Gdy duch mój będzie pogrążony w smutku, gdy wszyscy, którzy mnie kochali i o mnie pamiętali, znikną jak kwiaty w jesieni, wtedy, Panie, szepnij mej strapionej duszy, że ma jeszcze przyjaciela, który nigdy nie umrze, którego miłość nigdy się nie zmieni, a jest nim Jezus w tabernakulum. Gdy strach mnie ogarnie, gdy ciężar pracy wyda mi się zbyt ciężki, daj mi wtedy usłyszeć te drogie słowa wychodzące z tabernakulum: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię...”.<sup>26</sup>

---

<sup>26</sup> Św. Urszula Ledóchowska, *O Jezu, przyjmij mnie!*, w: *Przed Najświętszym Sakramentem...*, s. 105-106.

## Komentarz po Komunii Świętej II:

Jakaż wdzięczność należy się Jezusowi-Hostii ode mnie za to, że mogę Go codziennie przyjmować w Komunii świętej! Ja – nędzne, małe, grzeszne stworzenie, a Jezus, Bóg mój, Pan, Stwórca wszechświata, staje się moją własnością, zstępując z wysokości nieba do mego nędznego serca, przynosi mi łaski, przebaczenie, pomoc w pracy wewnętrznej, siłę, świętą radość, pokój Boży i jest mi pocieszycielem w krzyżach i cierpieniach...

O Jezu-Hostio, jakże powinnam przeproszać Ciebie za swoją niewdzięczność, jakże wstydzić się, że nie dość odczuwam wielkość dobrodziejstw, jakie mi Komunia święta wyświadcza. O, daj mi serce wdzięczne, niech po każdej Komunii świętej dusza ma wznosi się ku Tobie, niech z głęboką wdzięcznością dziękuję za Twoją miłość bez granic!<sup>27</sup>

---

<sup>27</sup> Św. Urszula Ledóchowska, *O Jezu, przyjmij mnie!*, w: *Przed Najświętszym Sakramentem...*, s. 106.

### **Komentarz po Komunii Świętej III:**

O, Jezu, Ty przyjmij mnie bez zastrzeżeń, przyjmij całe moje biedne „ja”, moje serce, bo ono Ciebie chce kochać, tylko Ciebie, a wszystko inne tylko w Tobie i dla Ciebie. Przyjmij moją duszę, bo ona do Ciebie tylko tęskni, wszak bez Ciebie, Jezu, jest ona jak ziemia sucha i bezwodna. Przyjmij moją wolę, bo chcę w zupełności być poddaną Tobie, o Jezu, miłości moja, chcę przeistoczyć się w Twoją wolę, by mojej woli nie było już więcej we mnie i by tylko Twoja wola mną kierowała. Przyjmij moje ciało, by ono tu żyło dla Ciebie, pracowało dla Ciebie; ono płonie w pracy Twojej, aż się spali, wyniszczy w zupełności w służbie Twojej. Weź mnie, Panie Jezu, bom Twoja, zupełnie Twoja na zawsze. O Boże, daj mi coraz większą, gorętszą miłość ku Tobie, rozpal nią moje serce, nie dopuść, aby zraniło Twe Serce swoją obojętnością. Panie, miłować Ciebie – oto jedyne pragnienie serca mego i najgorętsza prośba, którą do Ciebie zanoszę.<sup>28</sup>

---

<sup>28</sup> Św. Urszula Ledóchowska, *O Jezu, przyjmij mnie!*, w: *Przed Najświętszym Sakramentem...*, s. 107.